

KURJER WARSZAWSKI.



D. 17. Lutego. — Rok 1851.
Poniedziałek.

№ 45.

Jutro, ŚŚ. Konstancji P. i Symeona B.

Wczoraj o godz: 10ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, z powodu odbytych zarczyn J. C. W. W. Xiężniczki KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ, z J. W-X. W. Xięciem JERZYM *Mehlenburg-Strelickim*, odprawione zostało dziekczynne Nabożeństwo, celebrowane przez JW. JX. *Fijałkowskiego* Biskupa Administratora Archi-Diecezji *Warszawskiej*; podczas którego odczytany został przez JW. JX. *Dekerta*, Prałata Scholastyka Metropolitalnego, CESARSKI Manifest, objawiający o dopełnieniu zarczyn. Na Nabożeństwie tem znajdowały się znakomite Osoby i Urzędnicy wszystkich Władz Rządowych.

O godzinie 11tej, odbyło się solenne Nabożeństwo w Kościele Prawosławnym N. TRÓJCY, celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Arseniusza*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, gdzie odczytany został CESARSKI MANIFEST, objawiający o odbytych zarczynach J. C. W. W. X. KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ, z J. W-X. W. Xięciem *Mehlenburg-Strelickim*. Na Nabożeństwie tem znajdowali się: JO. Xiąże NAMIESTNIK Królestwa, tudzież znakomite Osoby pći obiej. Przy zaintonowaniu hymnu Śgo AMBROŻEGO, działa z Cyta-delli *Alexandrowskiej* zagrzmiały *salwami*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie Rady Kawalerskiej Orderu Śgo JERZEGO, mianować raczył Kawalerami tegoż Orderu IV kl. za wystogę lat 25 w stopniach Oficerskiej, Podpułkowników: Rafała *Sorokina*, Majora Placu twierdzy *Zamościa*, i Jana *Sinicza*, Starszego Adjutanta Sztabu Głównego armii czynnej.

Rada Państwa, zatwierdziła w dostojenstwie dziedzi-cznego szlachectwa, dzieci Józefa *Lubeckiego*, Registratora Kolegjalnego Grzegorza i niemającego rangi Wojciecha *Lubeckich*, stanowiąc zarazem, aby ród *Lubeckich*, zapisany został do 1ej części xiąg genealogicznych w Cesarstwie.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI. Otrzymuje rangę: Assessora Kolegjalnego: Były Podprokurator Sądu Policji Poprawczej Wydz: Piotrkowskiego obecnie uwolniony od służby *Tchorzewski*, za przeszło 35-letnią gorliwą służbę. — Przeniesieni: Urzędnik do pisma Kancelarii Namiestnika Królestwa, Sekretarz Kolegjalny *Broniewski*, na p. o. Dziennikarza w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego, i Urzędnik Zarządu Warszaw: Wojennego Jenerał-Gubernatora, Registrator Kolegjalny *Bojanowski*, na Urzędnika do pisma w Kancelarii Namiestnika Królestwa, z przernaz-czeniem do czynności w Kancelarii Dyplomatycznej.

(Dalszy ciąg Przepisów o obrębie 21-werstowym nadgranicznym od Prus i Austrii). Oddział 3. O przebywaniu czasowem starozakonnych w obrębie 21-werstowym nadgranicznym. § 14. Starozakonni, w głębi kraju zamieszkałi, nie inaczej udawać się

moga na pobyt czasowy do miast i wsiów obrębu 21-werstowego, jak za oddzielnemi świadectwami Władz miejscowych Policyjnych, czyli paszportami; zaś Wójci gmin, Prezydenci i Burmistrzowie miast, nieinaczej mają udzielać zydow paszporta takowe, jak za powzięciem przekonania o nieodzownej potrzebie pobytu tamże zyda, starającego się o paszport. — § 15. Świadectwo Władz Policyjnych czyli paszporta, obejmować winny: rysopis osoby, tudzież wyszczególnienie miasta, wsi, lub innej posiadłości i w jakim interesie udaje się. — § 16. Paszporta mogą być wydawane najdłużej na miesiąc trzy. Jeżeliby zaś starozakonny miał nieodzowną potrzebę pozostać dłużej w obrębie nad czas świadectwem zakreślony, w takim przypadku, może mieć raz jeden prolongowany paszport do 3ch miesięcy nadal; lecz nieinaczej, jak za udowodnieniem konieczności dłuższego pobytu świadectwem Władzy, pod której jurysdykcyą w obrębie przebywa. — § 17. Starozakonni, stałe zamieszkanie w obrębie 21-werstowym mający, mogą udawać się z miast do miast i z wsiów do wsiów, lecz nie inaczej, jak po udowodnieniu poprzednio nieodzownej potrzeby przed Burmistrzem lub Wójtem gminy, i po uzyskaniu oddzielnego na każdy raz świadectwa czyli paszportu. — § 18. Starozakonnym, tak z głębi kraju do obrębu 21-werstowego za świadectwami udającym się, jak również tamże stałe zamieszkałym, wolno przechodzić wszędzie temi samymi drogami, które dla ogółu mieszkańców nie są wzbronione. (D. c. n.)

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Lutego r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 40, na które, tudzież na dawniejsze, w 280 wnioskach, złożono rs. 3,100 k. 50 (zł. 20,670). Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 4 k. 39,) rs. 2,534 kop. 84 (zł. 16,898 gr. 28), i umorzono książeczek oszczędności 24. Przeto Uczestników 6,243. posiada kapitał rs. 232,343 k. 9 1/2 (zł. 1,548,953 gr. 29.)

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, wybrało Urzędnikami swemi na rok bieżący następujących Członków: Prezesem Dr: Med: Jana *Bącewicza*, Vice-Prezesem Dr: Med: Alexandra *Le-Brun*, Sekretarzem Dr: Med: Antoniego *Kryszkę*.

Jutro, jako w rocznicę zgonu s. p. Marjanny *Gajewskiej*, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana, odbyć się mające.

Jedną z najświetniejszych wypraw ślubnych, jaką w tych czasach podziwiano w magazynach *Paryżkich*, przygotowana była dla Panny Julji *de Bassompierre*, która w tych dniach poslubioną została Margrabiemu *de Chanterac*. O podobnej wyprawie ślubnej, dla jednej

także z dam polskich, już wspomnieliśmy w piśmie naszym. Gazety donosząc o ślubie Panny *Bossompierre*, wymieniają znakomite osoby asystujące na tym obrzędzie, a w liczbie tych, i Polkownika Hr: *Krosnowskiego*.

Często bardzo mianowicie w przypadkach choroby, zwykliśmy się rządzić albo własnym rozumem, albo też poprawiać rady lekarskie. Tymczasem smutny przykład tej nieroztropności, wydarzył się w *Paryżu*, gdzie młoda dziewczyna dostawszy wyrzutu na twarzy, a następnie lekarstwo do smarowania takowego, pragnąc przyspieszyć swoje wyzdrowienie, wypita ów płyn, i skutkiem tego znalazła się w niebezpieczeństwie zagrażającym jej życiu.

Z powodu zupełnego rozprzedania pierwszej serji akcji w przedsiębiorstwie H. *Letronne et Comp.* w *Warszawie*, jako i na mocy upoważnienia Rady Nadzorczej tegoż przedsiębiorstwa; wystawionych zostaje do nabycia 40 sztuk tychże akcji, a to z drogiej serji, czyli drugiej i ostatniej części dwustu akcji, kapitał zakładowy rozszerzonego przedsiębiorstwa stanowiących. Życzący sobie przyjąć w tem udział, zgłosić się zechcą do Pana Bernarda *Rosen*, Kassjera Spółki, w kantorze bankierskim sukces: *J. S. Rosen*, N° 497 ulica *Miodowa* pod filarami, od I Jej do 3ej każdodziennie. Bliższe zaś o tem objaśnienia, każdego czasu w składzie pod firmą H. *Letronne et Comp.*; pod temiż samemi filarami istniejącego, udzielone będą. Wszelkie przesyłki pocztowe w tym interesie, winny być frankowane.

Wiegarnia R. *Friedlein*, przy uli: Senatorskiej Nr 460, odebrała następujące nowości: Wielki duet koncertowy na fortepjan i wioloncellę, przez *Aguilara* i *Szczepanowskiego* (znanego unas gitarzystę); dz: 1, cena rs. 1 k. 20. *Nocleg w Apeninach*, opera komiczna w 2ch aktach, słowa A. Hr: *Fredro*, muzyka F. *Mireckiego*, dz: 68, cena rsr. 10 k. 20.

Podróźni, którzy koleją żelazną do *Warszawy* przybyli, donoszą nam, że w tych dniach, gdy śnieg lekko w *Warszawie* popruszył, znaczne *massy* śniegu zaległy pola między *Czestochową* a *Granicą*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Alex: i Roz: B., rs. 2, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Czestochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż dla biednych Wdów, to jest: dla M. S. przy ulicy Nowolipie Nro 2441, rs. 1, i dla K. J. dotkniętej słabością oczu, w domu Nro 2650, rs. 1. — Złożono oraz: za ludzkość bezinteresowną, ofiarowane rs. 2, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. — Nadesłane mi kop. 10 od J. G., K. E., A. B., J. K., w dniu 14 b. m. na kupno biletów z powinszowaniem imieniem, dołączając drugą takąż kwotę, składam na rzecz Instytutu mor: zan: dzieci. W. W.

Znakomita Artystka nasza Pani *Leontyna Halpert*, dogadzając powszechnemu żądaniu Publiczności, wystąpi raz jeszcze przed swym beneficem, w pięknej komedji *Szhlanka wody*, która przedstawiona będzie jutro na scenie *Wielkiego Teatru*.

Wiedziona tym razem mniej chęcią zabawy, a więcej zapewne wykonaniem uczynku dobrego, Publiczność

Warszawska, licznie się zebrała na wczorajszą zabawę maskaradową, połączoną z widowiskiem w obu Teatrach, którą zaszczycił swoją obecnością JO. Xiążę FELD Marszałek Namiestnik Królestwa. Dochód z tej zabawy przeznaczono na biednych pod opieką *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* zostających. Siódma to już tegoroczna z rzędu *Maskarada*, a jednak liczna i ożywiona, bo ten rodzaj zabawy, jest niewyczerpany. Śmieiej się bowiem mówi pod maską, co niech ci potwierdzą, który tego sposobu używają i dalej jak w obrębie ređutowej sali, śmieiej się strzela z pod czarnej osłony oczami, a zacementy mimo niepewności, śmieiej także rozmawia z tą, którą zna zapewne, a jednak nie wie co jest za jedna. Domina czarne górowały nad innymi, mianowicie liczbą, bo co do dowcipu na tem i innym kolorowym nie zabrakło. To samo powiemy i o charakterystycznych, których w prawdzie nieznajdowało się wiele, ale nie były bez barwy. Piękny *Hiszpan*, zgrabne *Krakowianki*, atletycznej postawy *Tyrol*, dowcipna *Maseczka* uhrana w same *kilki* od *trzciny*, i tym podobne, uprzyjemniały wieczór tak piękny cel mający. Osób na Maskaradzie było 1,300 przeszło.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Jezirow Wieszczech*, Panna *Waszkowska* i Pan *Szczepkowski* po 2-kroć, oraz Pan *Troszel*. W Teatrze Romaitości, po Komedji *Dom Nadleśnego*, Panny: *Moroz*, *Ciemska*, oraz PP. *Komorowski* i *Chomiński* po 2-kroć; po Kom: *Dzieci Żołnierskie*, Panna *Ciemska* i P. *Krótkowski* 5-kroć. W czasie Maskarady, po Kom: *Gapiętko*, Panna *Ciemska* 3-kroć.

Piszą z Londynu d. 11 b. m.: *Pszenica* była bez zmiany. Dobrę ceny *welny* utrzymują się. W handlu drzewem wielki ruch.

Z *Petersburga*. — W Cesarskim Liceum ALEXANDROWSKIEM, otwarto kursa *paleografji*. Do wykładu tej nauki, powołany został słynny archeolog Jan *Sacharow*.

Gazety *Petersburgskie* donoszą, o zgonie Pułkownika *Granowskiego*, przykomenderowanego do *Arsenału Petersburgskiego*.

ANGLJA. Londyn 10go Lutego. — W Sobotę, Xiążę *Albert* przydywał w Komitecie wystawy; ceny wejścia już stanowczo ułożono. W pierwszym dniu otwarcia, ponieważ Królowa zapewne w ówczas zwiedzi wystawę, wejście dozwolone będzie tylko tym osobom, które zapłaciły bilety na cały czas trwania wystawy. Bilety podobne kosztują dla mężczyzny 6 dukatów, dla damy 4 dukaty, i są osobiste; zwiedzający za takimi biletami, za każdym wejściem zapisują swe nazwisko do księgi wystawy. W dniach 2gim i 3cim Maja, wejście płacić się będzie po 2 dukaty; od 4go do 24go Maja, po 5 szylingów (około 2ch talarów); od 24go Maja, wejście kosztuje w Poniedziałki, Wtorki, Srody i Czwartki, po 1 szylingu (nieco więcej jak 2 złote); w Piątki, 2 1/2 szylinga; w Soboty, 5 szylingów. Dwa wielkie zegary połączone razem aparatem elektro-magnetycznym, wskazywać będą godzinę. Ponieważ tyle przedmiotów wystawiano, że te nie pomieszczają się w gmachu, przeto przed-

siębiercy prywatni najeli w bliskości *Hyde-Parku* lokale, w których z 1000 fabrykantów złoży swe wyroby; ten tak zwany mały kryształowy pałac, otwarty będzie do końca 1851 roku; przedmioty w nim złożone, mogą być natychmiast sprzedawane. Oprócz tego, przedsiębiorcy ofiarują fabrykantom za pomierną cenę wszystkie wygody, mieszkanie, życie i t. d. — Poseł Cesarsko-Rosyjski *Baron Brunnov*, konferował wczoraj z Ministrem osad, Hr: *Grey*. — Lord *Lansdowne* wczoraj dawał wielki obiad parlamentarny; poczem całe towarzystwo udało się do Lady *Palmerston*. — W d. 2 gim b. m., stosownie do dawnego zwyczaju, cech *Londonński* przekupiek sprzedających owoce, ofiarował w darze Lordowi Majorowi *Londonu*, 12 koszów jabłek.

AUSTRIA. *Wiedeń 11go Lutego.* — Tutejsza komenda wojskowa, przypominała mieszkańcom zakaz noszenia kostiumów lub znaków, mających pewne znaczenie polityczne. — Po rozbraniu ceł od artykułów bawełnianych, zajmuje się teraz kongres celny wyrobami z lnu i konopi. — Od *Rastadt* aż do *Düsseldorf*, z wojsk *pruskich* i *austrjackich* złożony będzie korpus ruchomy. — Nowe władze skarbowe w *Węgrzech* z dniem 20 Lutego rozpoczną swe urzędowania. — Dzienniki tutejsze są zupełnie puste co do politycznych wiadomości.

FRANCJA. *Paryż 11 Lutego.* — *Monitor* dziś doniósł, że po odrzuceniu przez izbę projektu uposażenia, Prezydent, rzeka się wszelkiej składki. Spodziewają się, że Prezydent wyda odezwę do Zgromadzenia. — Z powodu ostatnich rozpraw, zaszedł spór mocy pomiędzy Panem *Thiers* i Panem *Montalembert*. — *Monitor* ogłosił pewne ograniczenia w dowództwie armii *Paryża*; podobno w *Elysée* nie są zadowolonymi z Jenerała *Baraguay d' Hilliers*. — Wczorajsze przyjęcie u Prezydenta, było bardzo liczne; uważano wielu reprezentantów należących do mniejszości *elizejskiej*. — Dziś izba zajmowała się projektem Pana *Favreau*, by francuzom posiadającym niewolników w krajach obcych, przedłużono termin do uwolnienia tychże; izba ten termin do lat 10 przedłużyła. — Prefekt *Paryża* wczoraj w salach ratusza dawał bal wielki na 3000 osób; Prezydent na nim nie znajdował się. — Jeden z większych rządów *niemieckich*, wszedł w układy z rządem *Rzplitej* o ustąpienie znacznej części gruntu w *Algierji*, dokąd myśli wyprawić liczną osadę; obiecują sobie wiele korzyści z tego przedsięwzięcia. — Więści o rychłej zmianie Ministrów ustały nieco. — Dzienniki zapełnione są tylko uwagami o głosowaniu nad uposażeniem; wszystkie jednomyślnie naganiają mowę Pana *Montalembert*, którą tylko Prezydentowi zaszkodził. — Jutro wybór Prezesa izby i odnowienie biura; zdaje się, że pomimo wszystkich starań i intryg, *P. Dupin* i dzisiejsze biuro utrzymają się; pośrednie stronnictwo myśli na Prezesa izby, popierać Jenerała *Lamorigiere*. — *Papinowi*, pierwszemu który poznał siły *pary*, rodzinne miasto *Blois*, wznosi pomnik.

NIEMCY. — Rząd *saski* poodwoływał nadzwyczajnych Kommissarzy rozesłanych po prowincjach, na skutek wypadków majowych w 1849. — Kongres celny

niemiecki w *Wiesbaden*, obradować będzie do końca *Marca*. — Z *Holsztynu*, *Hamburga* i *Lauenburga* donoszą tylko o marszach wojsk *austrjackich*; o sile bataljonów, które liczą po 1278 ludzi; o znacznej ilości powozek prowadzonych za wojskiem, a wiozących pomiędzy innymi 30,000 centnarów mąki ubitej w beczkach, i o innych szczegółach organizacji tego korpusu. — W *Drezdnie* oprócz kwestji ogólnych, zajmują się także sprawą *Kaselską*.

PRUSY. — W *Berlinie* częste narady Ministrów, nie raz pod prezydencją Króla, zajmujące się rozbiorem wypadku konferencji *drezdeńskich*; sprawy *szwajcarskie* także zwracają na siebie uwagę rządu. — Rozbrojenia cząstkowe nie ustają. — Na ostatnie uroczystości dworskie, zaproszono wszystkich członków parlamentu. — Kwestje celne *niemieckie* traktowane będą na osobnych konferencjach po zatwieniu kwestji politycznych. — Izba druga po biurach naradza się nad projektem *P. v. Vinche*; narady Komisji nad nowym prawem kryminalnem, ukończone zostały. — Budowa twierdzy w *Poznaniu*, i w ciągu zimy przerwana nie będzie. — Po pułkach mają mianować Kaznodziei dla żołnierzy wyznania *Mojżeszowego*.

TURCJA. — *Heregowina* jeszcze nie jest uspokojoną; *Mostar* jeszcze się nie poddał; *Omer Basza* zażądał posiłków z *Skutari*; sądzą, że z niemi dopiero na powstańców uderzy. Z łagodnego obchodzenia się z winnemi wnioskują także, iż *Seraskier* spodziewa się powstańców bez dalszego rozlewu krwi do posłuszeństwa nakłonić. Cała *Bośnia* nie mało cierpi z powodu nieustających rekwizycji wojennych.

WŁOCHY. — W *Turynie* senat zatwierdził traktat handlu, i zapewnienia własności literackiej zawartej pomiędzy *Francją* i *Sardinią*. Izba zajmuje się ciągle budżetem sprawiedliwości. — W *Cortona* z powodu nadużyć, rozwiązano tameczną gwardję narodową. Minister *Siccardi* wystąpi z gabinetu; już mu naznaczono następcę; powodem wystąpienia, jest potrzeba spoczynku. — W *Kzymie* wojska *francuzkie* ciągle odbywają msztry na placach publicznych. Mówią, że Jenerał *Gémeau* przywróci całą surowość stanu oblężenia; że teatry będą zamykane o 9; zabawy karnawałowe ograniczone; część wojska *rymskiego* rozwiązana; a sztab *francuzki*, że zamieszka w zamku *S. ANIOŁA*. — *Papież* mianował główną intendenturę parostatków. — Aresztowano autora pokatnej broszury przeciw rządowi. — W *Neapolu* w d. 2 b. m. umarł nowo-narodzony syn Hrabiego *Aquila*, synowiec Królewski.

ROZMAITOŚCI. — Wkrótce mają przedstawić w *Paryżu*, nową operę *Sapho*, z muzyką Pana *Jounod*. — Śmierć *P. Perrée*, Redaktora naczelnego gazety *Siècle*, przedstawiła fakt dosyć ciekawy. *P. Perrée*, assekurował swoje życie przed kilku laty, w towarzystwie ubezpieczeń *la Nationale*, za summe 50,000 fr.: Płacił rocznie 1257 fr., i opłacił składkę od r. 1846 do 1851, w kwocie ogólnej 6285 fr.: We dwa dni po śmierci *P. Perrée*, Dyrekcja towarzystwa ubezpieczeń, wypłaciła do rąk jego spadkobierców, kwotę assekurowaną, stanowiącą 43,715 fr.: więcej, aniżeli nieboszczyk *Perrée*,

wniósł do kasy dyrekcji. Jeżeli fakt ten świadczy o troskliwości ojca rodziny, daje także nowy dowód użyteczności instytucji, których dobroczynnej natury wielu z własną szkodą jeszcze dosyć nie zna. — *W Londynie jeździ rocznie po mieście, 300,000,000 osób omnibusami.* — Bakalarz zapytał raz zaka, w którym kraju są najpiękniejsze osły? Chłopiec nie bardzo obeznany z historją naturalną, spuścił oczy ku ziemi. Rozgniewany przeto bakalarz zawołał: »To ty po ziemi szukasz osła, zamiast *potrzęć* na mnie.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Alexandrowicz Stan: Hr. z Guzowa nr 1070; Bieliński Alex: Oby: z Raleña nr 472; Bontemps Konst: Rotm: z Tokar nr 451; Celiński Konst: Oby: z Paprotni nr 556; Dębński Juljusz Oby: z Przysuchy nr 476; Engestrom Hr. z Poznańa nr 634; Jezierski Kar: Hr. z Nowego Miasta nr 586; Mniewski Witold Oby: z Gołębiówki nr 570; Mokronowski Sta: Ob: z Chrzasowa nr 414; Tarasiewiczowie Konst: i Wład: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 634.

Wyjechali: Czwertyńska Razimiera Xżna do Paryża; Cwiński Gust: Ob: do Radomska; Dwerński Jan Ob: do Cyganówki; Gawroński Alexy Oby: do Zdunowa; Nieniewski Walen: Oby: do Łukowa; Potocki Aug: Hr: do Międzyrzecza; Wojciechowicz Józ: Oby: do Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Jest do natychmiastowego wynajęcia **LOKAL** na 4m piętrze, z meblami, w domu pod Nr 1264 $\frac{1}{2}$ przy ulicy Nowy-Swiat położonym, składający się z 6u Pokoi, Przedpokoju, Garderoby, Kuchni, tudzież dwóch małych Pokoi, na dole w dziedzińcu, oraz Stajni, Wozowni, Drwalni, Góry i Piwnicy. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

POLKA posiadająca język francuzki w wyższym stopniu i muzykę, życzy się umieścić w domu, w którymby mogła poświęcić parę godzin dawaniu tych przedmiotów za stół i stancję. Blizsza wiadomość u Pani Steingraeber przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 618, w domu Senatorsa Nowickiego.



KUCHARZ ukwalifikowany, opatrzony w chlubne świadectwa, bezżenny, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość u Konstantego Kucharza, w Kuchni JO. Xięcia Sapiehy, w domu Skwarcowa, przy Saskim placu.

Wczoraj w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, wyjmując Xiążkę z kieszeni, zgubiono SAREWKE pąsową kordonkową, z jednej strony były pieniądze, a z drugiej Kwitek z Bielarni, na oddane płótno. Uprasza się Znalazcę, o zwrot za nagrodą, pod Nr 1127 przy ulicy Żelaznej, gdzie Cyrk: 7, na 2gie piętro, po prawej stronie.

SALON, porządnie umeblowany, z przyległomi Pokojami, stosownie do życzenia, z Kuchnią i usługą, lub też z zamówieniem Potraw, albo kompletnej Kolacji, może być na żądanie wynajęty na Bale, Zabawy, lub Wesela, w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Odwachu, pod Nrem 447, w Kawiarui.



Dnia 4 b. m. o godzinie 8 wieczorem, wracającemu z Warszawy Poralowi Adam: Prządka, gdy ten zadziymawszy, od innych fur pozostał w lesie między Wawrem a Miłosną, skradzioną parę RONI fornalskich, przez oderżnięcie leje od rąk, i postrońków od wozu, z których jedna wałach, maści siwej, lat 8; drugi kary, lat 10, grubo płaskie, średniej miary, z Chomontami Krakowskimi, przy których pasy przesłane, obładry i podogonia rzemieńce, podkłady skórzane, naszelniki rzemieńce z lącuchami, leje krzyżowo surowcem plecione w warkocz, uzdy z wędzidłami surowcowe, jedna o 2eh, druga o jedynym cuglu. Oba te Wałachy były ocechowane na udach lewej nogi tylnej cechą w obwódce *Babice*. Właścicielem tych Koni jest Dzier-

zawca dóbr Babie, Tom: Borkowski, który najuprzejmiej uprasza, koby podobne Konie dostrzegł, o przytrzymanie i zawiadomienie, pszkodowanego pocztą, którą odbieram z ostatniej stacji Pocztowej Moszczanka, przy trakcie Lubelskim; lub jeżeli to będzie dogodniej, aby dał znać do Rządu domów Grancowa pod Nr 1532 c, w Alei Jerolimskiej. Wszelkie koszta i nagrodę zaręczam. — B.



Nadszedł świeży transport **SLEDZI** holenderskich, w małych baryłkach, do Hotelu Drezdeńskiego, pod Ner 4ty, i takowe sprzedają się po cenie umiarkowanej.

Dwa **SŁOWIKI** dwu-letnie, które zaczęły śpiewać w Styczniu, są do sprzedania przy ulicy Leszczyńskiej i Browarnej pod Nr 2793. Wiadomość na dole od frontu, u Malarza.

WAGA decymalna, na której można ważyć do 4000 fantów, wraz z funtami do tejże, jest do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ulicy Trębackiej Nr 629.



Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527, są do sprzedania: **KOCZ** i **KOCZOBRYK** stare. Wiadomość u Stróża Józefa.

Potrzebny jest **PISARZ** do nadzoru ludzi, obeznany dobrze z gospodarstwem wiejskim. Zgłosić się może pod Nr 3086, za Wolskiemu rogatkami, do Właściciela domu. Tamże mogą znaleźć zatrudnienie dzienne, **OGRODNI-CY**, znający swą sztukę.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu niewypłatności Dzierżawy **MLYNA** wodnego w Skierniewicach, na rzece Łupi, w bliskości Kolei żelaznej, nowo z cegły m. syw murowanego, z werkiem żelaznym i maszyną nową kompletną, na wydzierżawienie 3-letnie onego, na risiko teraźniejszego Dzierżawy, oznacza się powtórny termin do licytacji na dzień 8/20 Lutego r. b., która w Biurze Administracji Xięstwa w Łyszkowicach, o godz: 2 po południu, odbywać się będzie. Summa dzierżawna roczna wynosi w przecięciu rsr. 425, od której licytacja in plus rozpoczęta będzie, pod warunkami kontraktem na lata 18⁵⁰/₅₃, dotychczasowemu Dzierżawy służącym, objętemi. Przystępujący do licytacji, złożyć powinien przed licytacją jako wadium do Kasy Xięstwa rsr. 300, które utrzymującemu się przy licytacji, na kaucję zaliczone będzie, odstępującemu zaś od licytacji, natychmiast zwrócone zostanie. — Za Administratora Xięstwa, Radca Dworu *Choromański*. Sekretarz Kolejalny *F. Staszewski*.



FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oknach, z fabryki Buchholta, jest do sprzedania pod Nrem 528 przy ulicy Podwal, na pierwszym piętrze.



We wsi *Woli Bogtewskiej*, miła od *Grójca*, jest kilkanaście sztuk **WOŁÓW** opasných, zdalnych na rzeź, do sprzedania; wiadomość na miejscu.

Dwa **POKOJE**, przy ulicy Trębackiej pod Nr 420, na 2m piętrze, do najęcia od każdego czasu, z meblami lub bez. Wiadomość tamże.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 1.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisła* stopni 4 cali 5.

TEATR WIELKI. (Jutro, jak wyżej, *Szklanka wody*).

Podpisany, założyszysy sprzedaż nowo-wynalezionych wiedeńskich **PACZKÓW**, sztuka po kop. 1 $\frac{1}{2}$ i 2 $\frac{1}{2}$; niemniej Faworków po kop. 1 sztuka, w domu pod Nr 397 przy ulicy Krakow-Przedm.; obok Szpitala Sgo Rocha; mam zaszczyt polecić się łaskawym względem Szan: Publiczności, zareczając za dobroć i smak tychże Paczków, oraz rychłą usługą. — L. N.